

NATALIA ZEMLANAJA*

UNIwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Co tu zaszło? O cechach semantycznych czasownika *zajść*

Słowa kluczowe: analiza składniowo-semantyczna, jednostka języka, zdarzenie, *zaszło coś*.

doi: <http://dx.doi.org/10.31286/JP.101.1.2>

1. Czasownik *zajść* znalazł się w polu moich obserwacji nieprzypadkowo. Za pomocą tego wyrażenia, a także pochodnego od niego rzeczownika *zajście* definiuje się znaczenia jednostek języka, które były przedmiotem moich wcześniejszych analiz (Zemlanaja 2016, 2017). Figurują one w eksplikacjach *zdarzyć się*, *wydarzyć się*, *zdarzenie*, *wydarzenie* w SJPSzym¹, NSJP², USJP³, SJPDun⁴, WSJP PAN⁵. Znaczenie tytułowego czasownika z kolei jest w słownikach polszczyzny wyjaśniane przez *zdarzyć się/zdarzać się* i *wydarzyć się* (zob. hasło *zajść* w SJPDor, SJPSzym, NSJP, USJP, SJPDun, ISJP). To, że każdy z tych czasowników jest definiowany przez inne z tego samego zbioru, świadczy o ich semantycznym pokrewieństwie⁶. Dane zaczerpnięte ze słowników synonimów i wyrazów bliskoznacznych również to potwierdzają, na przykład w *Dystynktywnym słowniku synonimów* Alicji Nagórko, Marka Łazińskiego i Hanny Burkhardt wszystkie te wyrażenia (oraz wiele innych) ujęte są w jednym ciągu paradygmatycznym.

Celem niniejszego artykułu jest analiza właściwości składniowo-semantycznych czasownika *zajść*. Przede wszystkim należy ustalić postać jednostki języka konstytuowanej przez dany czasownik⁷, a następnie opisać jej cechy znaczeniowe na tle jednostek przebadanych – *zdarzyło*

* nataliazk@poczta.fm; ORCID: 0000-0002-0377-2589

1 *Zdarzenie* w tym słowniku zostało wyjaśnione jako 'to, co się zdarzyło, wydarzyło, z a s z ł o, co się stało; wypadek, wydarzenie, z a j ś c i e', a *wydarzyć się* jako 'stać się, z a j ś ć, zdarzyć się, przytrafić się'.

2 *Zdarzyć się* zdefiniowano tu jako 'stać się, z a j ś ć, przytrafić się, przydarzyć się, wydarzyć się, wypaść'.

3 W słowniku zaproponowano następującą definicję *zdarzenia*: 'to, co się wydarzyło, z a s z ł o, co się stało; wypadek, wydarzenie, z a j ś c i e, zjawisko', a *wydarzyć się* wyjaśniono jako 'stać się, z a j ś ć, dziać się; zdarzyć się'.

4 Rzeczownikowi *zdarzenie* przypisano tu eksplikację: 'to, co się stało, zdarzyło, wydarzyło, z a s z ł o; wypadek, wydarzenie'.

5 *Wydarzyć się* według autorów słownika znaczy 'z a j ś ć w sposób niespodziewany', a *wydarzenie* znaczy 'to, co z a s z ł o lub z a c h o d z i w sposób niespodziewany'.

6 Relację semantycznego pokrewieństwa wyróżnia Maciej Grochowski. Zdaniem lingwisty łączy ona takie jednostki, które „mają zarówno wspólne składniki znaczeniowe, jak i składniki różne, czyli należące do znaczeń tylko jednej z jednostek” (Grochowski 1982: 72).

7 Pojęcie jednostki języka zdefiniował Andrzej Bogusławski (zob. jego prace 1976, 1978). Nałożył on na nie następujące warunki: po pierwsze, jednostka języka jest lewo- i prawostronnie rozłączna; po drugie, pozycje walencyjne, jeżeli są otwarte przez daną jednostkę, powinny być wypełnione wyrażeniami należącymi do klasy niezamkniętej, czyli takiej, której można przypisać ogólną charakterystykę semantyczną; po trzecie, ciąg będący jednostką języka jest niepodzielny na segmenty.

się [coś], *wydarzyło się* [coś]. Na poszczególnych etapach analizy składniowo-semantycznej zastosowanie znajdą różne metody i narzędzia badawcze. Na etapie rekonstrukcji kształtu jednostki języka obserwacjom poddane zostaną konteksty użycia czasownika *zajść* zaczerpnięte z NKJP. Test substytucji z kolei pozwoli sprawdzić rozłączność danego czasownika z wyrażeniami tworzącymi jego najbliższy kontekst. Na etapie badań *stricte* semantycznych poza analizą negatywnego materiału językowego oraz analizą typowej sytuacji, do której nazwania używamy danego wyrazu, wykorzystam metodę stawiania hipotez oraz ich weryfikacji za pomocą testów sprzecznościowych.

2. Na początku artykułu, zanim podejmę się dokładnego przeglądu kontekstów użycia czasownika *zajść*, skomentuję te z nich, które pominię ze względu na odmienną znaczeniową, dającą się zauważyć już przy pobieżnym oglądzie materiału. Poza zakresem badań znajdują się więc zdania, w których czasownik *zajść* – formalnie i semantycznie pochodny od *iść* – w składzie różnych jednostek języka realizuje znaczenie ruchu. Chodzi tu o takie kształty, jak *ktoś zaszedł/zachodzi kogoś z którejś strony*, *ktoś zaszedł/zachodzi komuś drogę*, *ktoś zaszedł/zachodzi do kogoś*, *ktoś zaszedł dokądś/gdzieś*, użyte w następujących kontekstach:

- (1) *Zaszedł ich* cichaczem z przeciwnej strony i nagle stanął przez nimi (SJPDor)⁸.
- (2) *Zaszliśmy im* drogę tak niespodziewanie, że udało się nam rozbić ich całkowicie (SJPDor).
- (3) *Zaszliśmy do niej* odpocząć, schronić się przed doskwierającym upałem (SJPDor).
- (4) Skręcimy w las od razu na południe. Powinniśmy wieczorem *zajść do Osiecka* (SJPDor).

Na bazie znaczenia ruchu czasownika *zajść* rozwinęły się inne jego znaczenia, pierwotnie metaforyczne. Są one realizowane w składzie jednostek języka *ktoś zaszedł daleko/wysoko*, *coś zaszło/zachodzi za daleko*, *słońce (księżyc, gwiazdy) zaszło/zachodzi*, *coś zaszło/zachodzi na coś*, *coś zaszło/zachodzi czymś*. Ich użycie ilustrują przykłady (5)–(9):

- (5) Miałem takiego kumpla, który *wysoko zaszedł* (ISJP).
- (6) Znosiłam to, ale teraz wiem, że wszystko *zaszło za daleko* i trzeba jakoś reagować (NKJP).
- (7) Słońca krąg czerwony *zachodził za drzewami* (SJPDor).
- (8) Chustka *zachodziła jej aż na twarz* (SSGCZP).
- (9) Szyba *zaszła białawą mgiełką* (ISJP).

Wymienione wyżej jednostki z oczywistych względów nie zostaną objęte analizą, podobnie jak wyrażenia *ktoś zaszedł za skórę komuś*, *ktoś (kobieta) zaszła w ciążę z kimś*, *ktoś zachodzi*

8 Materiał ilustracyjny pochodzi ze słowników polszczyzny, a także z NKJP. Skrótowce w nawiasach odsyłają do odpowiedniego źródła. Przykłady bez wskazania źródła zostały stworzone przez autorkę artykułu na potrzeby badań.

w głowę. Te ostatnie realizują swoje znaczenia w ramach tak ukształtowanych ciągów z przywiązaniem do określonej formy aspektowej czasownika – dokonanej bądź niedokonanej.

3. Przyjrzyjmy się teraz kolejnej serii przykładów z czasownikiem *zajść/zachodzić* w składzie:

- (10) Przepraszam, *zaszło nieporozumienie* (ISJP).
- (11) Przepraszam, *zaszła pomyłka*, państwo wybaczą (PSWP).
- (12) *Zaszły* jednak *pewne zmiany* i cała sprawa wymagała ponownego rozpatrzenia (SSGCZP).
- (13) Dokładnie wypytał o adres, aby nie *zaszła konieczność* informowania się u dozorcy (SSGCZP).
- (14) Obiecuję, że zwrócisz się do mnie, gdy *zajdzie potrzeba* (ISJP).
- (15) *Zachodzi obawa*, że u chorego rozwinie się zapalenie płuc (NKJP).
- (16) Jeżeli *zachodzi wątpliwość* co do jakości otrzymanych wyników, badania należy powtórzyć (NKJP).

Wstępna analiza tych zdań pozwala sądzić, że w języku polskim istnieje jednostka języka *zaszło/zachodzi* [coś], gdzie *coś* to metajęzykowe oznaczenie pozycji otwartej przez analizowany predykat. Pozycja ta na płaszczyźnie tekstu może być wypełniana przez różne rzeczowniki, na przykład: *zaszła potrzeba* (czegoś)/*konieczność* (zrobienia czegoś)/*pomyłka/okoliczność/reakcja* (np. *chemiczna*)/*dysproporcja*; *zaszło nieporozumienie*; *zaszły zmiany/przemiany/przeobrażenia/różnice/rozbieżności/powikłania/komplikacje*; *zachodzi obawa/podejrzenie/wątpliwość*. Żeby wyjaśnić, czy kształt *zaszło/zachodzi* [coś] należy do kodu języka (a nie strefy użyć), zastosujemy test substytucji opracowany przez A. Bogusławskiego⁹. Ten test pozwala sprawdzić, czy pewien ciąg (hipotetyczna jednostka języka) jest proporcjonalnie rozłączny z jego lewo- i prawostronnym kontekstem.

Możliwość utworzenia w języku polskim takich połączeń, jak:

(a) *zaszła pomyłka* : *zaszło nieporozumienie* = *doszło do pomyłki* : *doszło do nieporozumienia*,

(b) *zaszły różnice* : *zaszły okoliczności* = *zaistniały różnice* : *zaistniały okoliczności*,

świadczy o tym, że ciąg *zaszło/zachodzi* można oddzielić od wyrażen wypełniających jego pozycję walencyjną, a lista wyrażen, które mogą zajmować tę pozycję, jest niezamknięta. Są to rzeczowniki nazywające stany rzeczy. Za każdym z nich formalnie kryje się struktura predykatowo-argumentowa. Zastanówmy się na przykład, co znaczy zdanie *Zaszło nieporozumienie*. Znaczący ono – i jest to jedna z możliwych rekonstrukcji wyjściowej struktury predykatowo-argumentowej – że ktoś nie porozumiał się z kimś (z jakiegoś powodu). Wypowiedzenie *Zaszła pomyłka* znaczący, że ktoś się pomylił, a zdanie *Zachodzi obawa* (*wątpliwość* bądź *podejrzenie*) – że ktoś zaczął się o coś obawiać (coś podejrzewać lub wątpić w coś). Nie sądzę, by

⁹ Test polega na oddzieleniu badanego kształtu od innych, sąsiadujących z nim, i zastąpieniu ich wyrażeniami alternatywnymi. Autor testu podaje także schemat jego działania: $ac : ad = bc : bd$, gdzie elementy a, b, c, d to jednostki języka (Bogusławski 1976: 360).

stanowi rzeczy, którego nazwa występuje w pozycji otwartej przez *zaszło/zachodzi*, można było przyporządkować bardziej sprecyzowaną charakterystykę semantyczną. Często są to niepomysłne dla kogoś stany rzeczy, na przykład: *nieporozumienie, pomyłka, komplikacje, powikłania*¹⁰, ale zdarzają się również takie, którym nie można bezwarunkowo przypisać oceny pozytywnej bądź negatywnej, na przykład: *zaszła potrzeba (czegoś)/konieczność (zrobienia czegoś), zaszły zmiany/przemiany/okoliczności*, stąd decyzja o odstąpieniu od oceny danego zdarzenia.

Jakie znaczenie realizuje jednostka języka *zaszło/zachodzi* [coś]? Analiza zdań typu (10)–(16) pozwala je sformułować w sposób następujący: ‘coś się pojawiło, zaistniało’. Kiedy mówimy, że zaszły zmiany w rozkładzie jazdy pociągów, mamy na myśli to, że pojawiły się w nim zmiany. Jeżeli mówimy, że zaszła reakcja (np. chemiczna), oznacza to, że się pojawiła taka reakcja. W sposób bardzo podobny, to znaczy za pomocą słów *zaistnieć, wystąpić, powstać*, wyjaśniono znaczenie danej jednostki w słownikach języka polskiego, por. definicje: ‘zaistnieć, zdarzyć się, wystąpić, zjawić się’ (SJPSzym), ‘zaistnieć (istnieć), zdarzyć się (zdarzać się)’ (USJP), ‘powstać, zaistnieć, zdarzyć się’ (MSJP). Czasownik w składzie danej jednostki funkcjonuje najczęściej w obydwu aspektach. Forma niedokonana ujmuje czynność jako proces rozwijający się w czasie albo potencjalnie możliwy, na przykład: *zachodzi reakcja chemiczna, zachodzą zmiany, (jeśli) zachodzi nieporozumienie, (to...)*, odpowiednik dokonany zaś przedstawia czynność jako zakończoną, na przykład: *zaszła reakcja chemiczna, zaszły zmiany, zaszło nieporozumienie*. Sądzę, że jednostki *zaszło/zachodzi* [coś] używamy wtedy, kiedy chcemy przekazać informację o zaistnieniu pewnej sytuacji (której wykładnik wypełnia pozycję *coś*), nie mówiąc nic o tym, kto się do tego przyczynił. Ten czasownik pozwala zgrabnie „ukryć” sprawcę (jeżeli był taki) i pozostawić w remacie wypowiedzi najważniejszą informację – nazwę zaistniałego stanu rzeczy.

4. Przeanalizowane dotychczas konteksty różnią się od tych, które podaję niżej, chociaż słowniki języka polskiego zupełnie ich nie różnicują:

- (17) Chyba coś *zaszło* między nimi, bo najwyraźniej się unikają (PSWP).
- (18) Uprzypomnił sobie, że coś *zaszło* – słyszał rumor i przeraźliwe krzyki kobiet (NKJP).
- (19) Milczeli obaj, jak gdyby zrozumieli, że *zaszło* coś, o czym na razie nie należało mówić (NKJP).
- (20) Opowiedziałem jej, co *zaszło*. Nie oszczędziłem żadnego szczegółu, który mógł pograżyć Alioszę w jej oczach. Kazia w milczeniu kiwała głową. [...] Na twarzy jej malował się ból (NKJP).
- (21) Obie myślały bez przerwy o tym, co *zaszło* poprzedniego dnia, i obie nie chciały o tym z sobą mówić (NKJP).
- (22) Przykro mi z powodu tego, co *zaszło* na moście (NKJP).
- (23) Byliśmy [...] w kinie. Wtedy *zaszło* to, z czym nie mogę się pogodzić do dzisiejszego dnia (NKJP).

10 Właśnie tak znaczenie wyrażenia *zaszło coś* zostało zdefiniowane w ISJP, por.: ‘jeśli coś, często coś niepomysłnego, *zaszło*, to się wydarzyło’.

W przytoczonych zdaniach z pewnością nie chodzi o to, że pewien stan rzeczy (nazwany przez podmiot) urzeczywistnił się, zaczął istnieć. Mowa w nich o tym, że stało się coś przykrego/niewłaściwego, o czym nadawca komunikatu skądinąd wie. W podanych kontekstach zamiast czasownika *zajść* użyć można wyrażen *zdarzyć się*, *wydarzyć się* i sens zdań nie ulegnie znaczącej zmianie. Z kolei w przykładach analizowanych poprzednio – (10)–(16) – taka substytucja nie jest możliwa, gdyż prowadzi do powstania dewiacji. Porównajmy poprawne zdania testowe (24)–(27) z zawierającymi błąd leksykalny (28)–(31):

- (24) Chyba coś *zaszło*/zdarzyło się między nimi, bo najwyraźniej się unikają.
- (25) Uprzytomnił sobie, że coś *zaszło*/się zdarzyło/się wydarzyło – słyszał rumor i przeraźliwe krzyki kobiet.
- (26) Milczeli obaj, jak gdyby zrozumieli, że *zaszło*/zdarzyło się/wydarzyło się coś, o czym na razie nie należało mówić.
- (27) Opowiedziałem jej, co *zaszło*/się zdarzyło/się wydarzyło. Nie oszczędziłem żadnego szczegółu, który mógł pogrążyć Alioszę w jej oczach.
- (28) Przepraszam, *zaszło*/*zdarzyło się/*wydarzyło się nieporozumienie.
- (29) *Zaszły*/*zdarzyły się/*wydarzyły się jednak pewne zmiany i cała sprawa wymagała ponownego rozpatrzenia.
- (30) Dokładnie wypytał o adres, aby nie *zaszła*/*zdarzyła się/*wydarzyła się konieczność informowania się u dozorcy.
- (31) Obiecay, że zwrócisz się do mnie, gdy *zajdzie*/*zdarzy się/*wydarzy się potrzeba.

Poczynione obserwacje dają podstawy ku temu, by sądzić, że w języku polskim istnieje jeszcze jedna jednostka o kształcie *zaszło* [coś], która jest bliskoznaczna wobec jednostek *zdarzyło się* [coś], *wydarzyło się* [coś], ma podobny do nich kształt i komunikuje o zaistnieniu niepożądanego dla kogoś sytuacji. Problem jednak polega na tym, że pozycję *coś* w ramach podanej hipotetycznej jednostki języka niezwykle trudno uzupełnić. Właściwie nie ma rzeczownika, który mógłby ją zająć. Dowodem są nieakceptowalne połączenia wyrazowe **zaszedł incydent*, **zaszedł wybuch (gazu)*, **zaszedł wypadek*, **zaszedł pożar*, **zaszedł cud*, **zaszła zabawna sytuacja*, **zaszła katastrofa*, **zaszła tragedia*, **zaszło nieszczęście*¹¹. Toteż *coś* w składzie *zaszło coś* nie wyznacza otwartej przez predykat pozycji walencyjnej. Zaimek *coś* (lub jego warianty *to* i *co*) stanowi integralną część tej jednostki. Znaczenie zatem należy przypisać całości do kształcie *zaszło coś*, w której składzie – co ważne – czasownik funkcjonuje tylko w aspekcie dokonanym.

11 W wypadku jednostek znaczeniowo pokrewnych *zdarzyło się* [coś] i *wydarzyło się* [coś] sytuacja wygląda zupełnie inaczej: otwartą pozycję walencyjną mogą wypełniać różne wyrażenia argumentowe, chociaż ich zbiór nie jest identyczny dla obydwu czasowników, np. *zdarzył się wypadek/wybuch/pożar/incydent/cud*, *zdarzyła się zabawna sytuacja/katastrofa/tragedia*, *zdarzyło się nieszczęście*; *wydarzył się wypadek/wypadek drogowy/przewrót państwowy/incydent*, *wydarzyła się tragedia/katastrofa*, *wydarzyło się nieszczęście*.

5. W ramach dotychczasowej analizy wyróżniono dwie jednostki języka konstytuowane przez czasownik *zajść*: *zaszło/zachodzi* [coś] i *zaszło coś*. Tylko ta druga stanowi właściwy przedmiot badań. Celem dalszej analizy będzie ustalenie składników jej znaczenia.

Jednym z kluczowych elementów struktury treści wyrażenia *zaszło coś* jest semantycznie prosta jednostka *stało się coś*. Za jej pomocą definiowane są czasowniki komunikujące o różnych zdarzeniach¹². Zdanie implikacyjne (32) potwierdza słuszność wyboru środka eksplikacji analizowanego wyrażenia:

(32) Jeżeli o czymś można powiedzieć: „coś zaszło wtedy na moście”, to o tym samym można powiedzieć: „coś się stało wtedy na moście”.

Prawdziwość podanej implikacji potwierdza zdanie (33) będące wynikiem zastosowania testu falsyfikacji:

(33) *Jeżeli o czymś można powiedzieć: „coś zaszło wtedy na moście”, to o tym samym nie można powiedzieć: „coś się stało wtedy na moście”.

Równie ważnym komponentem semantycznym rozpatrywanej jednostki jest składnik wiedzy: *ktoś wie o_ , że_ , nie:_*¹³. Jeżeli nadawca komunikatu ma na myśli pewne zdarzenie i mówiąc o nim, używa wyrażenia *zaszło coś*, to z pewnością o nim wie. Powyższy sąd potwierdzają sprzeczne zdania testowe:

(34) *Coś zaszło wtedy na moście, chociaż nie wiem o tym, że coś tam zaszło.

(35) *Coś zaszło w tym pokoju, ale nie wiem o tym, że coś tu zaszło.

Zastanówmy się teraz nad tym, jakie cechy są właściwe zdarzeniu, o którym możemy powiedzieć *coś zaszło*. Z kontekstów ilustrujących użycie analizowanego wyrażenia nie wynika jednoznacznie, jaka sytuacja kryje się za zaimkiem nieokreślonym *coś*. Nie wiemy, czy była to nieprzyjemna rozmowa, kłótnia, flirt, przypadkowa relacja intymna, zdrada małżeńska, pomyłka lekarska, napad rabunkowy czy bójka uliczna. Często natomiast pojawia się informacja o tym, jak uczestnicy lub świadkowie danego zdarzenia przeżywają to, co *zaszło*. Komuś na przykład jest z tego powodu przykro albo wstyd, ktoś nie chce o tym mówić albo stara się o tym zapomnieć, ktoś nie może się z tym pogodzić. Taka informacja pośrednio świadczy o tym, że to, co *zaszło*, ma negatywne dla kogoś następstwa. Aby potwierdzić tę hipotezę, przeanalizujemy sytuację, do której można odnieść pytanie *Co tu zaszło?*¹⁴ Jeżeli wchodzimy do pokoju, który wygląda tak jak zawsze, nie zapytamy: *Co tu zaszło?*, gdyż to

12 O cechach semantycznych tej jednostki oraz jej kształcie zob. Karolak 2001 i Bogusławski 2003.

13 Kształt danej jednostki zaproponował A. Bogusławski. Według lingwisty pojęcie wiedzy bazuje na pojęciu prawdy uznawanym na ogół za prosty składnik semantyczny (zob. Bogusławski 2007: 1).

14 Jurij Apresjan w książce *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka* przedstawia kilka zabiegów metodologicznych ułatwiających badania semantyczne. Analizę typowej sytuacji, do której nazwania używamy danego wyrazu, autor zalicza do takich chwytów heurystycznych (1995: 103–104). Magdalena Danielewiczowa, powołując się na Ludwiga Wittgensteina, również zaleca rekonstruowanie rzeczywistej sytuacji kryjącej się za tym czy innym zdaniem w celu poprawnego opisu znaczenia wyrażenia (2017: 62).

pytanie implikuje zaistnienie zmiany. Jeżeli wchodzimy do pokoju, w którym coś się zmieniło na lepsze (np. został posprzątany lub wyremontowany), również nie powiemy: *Co tu zaszło?* Żebyśmy mogli zadać takie pytanie, w pokoju musiałyby być widoczne ślady jakiegoś, ogólnie mówiąc, incydentu, na przykład przewrócone krzesła, rozbita szyba, wywrócona doniczka, rozrzucone kartki papieru. Dopiero wtedy pytanie *Co tu zaszło?* będzie adekwatne do okoliczności. Można powiedzieć, że jest to pytanie o sytuację, której negatywne skutki są nam skądinąd znane (np. widzimy je).

W świetle powyższych rozważań pokusić się można o sformułowanie charakterystyki tego, co zaszło, w sposób następujący: ‘*p* ma negatywne dla kogoś konsekwencje’. Byłoby to jednak zbyt jednoznaczne sformułowanie, a nie wszystkie konteksty z jednostką *zaszło coś* w składzie dają nam taką jednoznaczność. Przyjrzymy się ponownie zdaniom:

(19) Milczeli obaj, jak gdyby zrozumieli, że *zaszło* coś, o czym na razie nie należało mówić (NKJP).

(21) Obie myślały bez przerwy o tym, co *zaszło* poprzedniego dnia, i obie nie chciały o tym z sobą mówić (NKJP).

Ludzie, którzy chcą przemilczeć pewien fakt, mogą się na przykład czuć nim zawstydzeni, onieśmieleni. Zdarzenia, które wywołuje taką reakcję, nie można z całkowitą pewnością określić jako coś złego. Nie wiemy bowiem, w jakim stopniu to, co się stało, było złe (np. kłótnia lub bójka), a w jakim „tylko” niestosowne, w związku z czym krępujące (np. flirt). Dlatego składnik znaczenia mówiący o przykrych następstwach tego, co zaszło, sformułuję ostrożnie, zakładając jedynie *p r a w d o p o d o b i e ń s t w o* wystąpienia negatywnych dla kogoś skutków.

Analizę semantyczną jednostki języka *zaszło coś* zakończę propozycją eksplikacji jej znaczenia:

(a) stało się coś *p*,

(b) *x* wie, że stało się coś *p*,

(c) *x* sądzi, że *p* może mieć negatywne dla kogoś skutki,

gdzie *x* to nadawca komunikatu, a *p* – pewien stan rzeczy.

Uwzględniono w nim następujące składniki semantyczne: podstawową jednostkę zdarzeniową *stało się coś* (komponent (a)); składnik wiedzy implikujący prawdziwość tego, że coś się stało (komponent (b)). Komponent (c) to charakterystyka zdarzenia, do którego doszło i które ‘może mieć negatywne dla kogoś skutki’. Dany składnik struktury treści ujęty jest w ramie ‘*x* sądzi, że...’. Rama ta nie przesądza o wiedzy nadawcy komunikatu o możliwym niepożądanym dla kogoś rozwoju sytuacji *p*, jest to jedynie wyrażenie opinii na ten temat¹⁵.

Podsumowanie

Szczegółowa analiza kontekstów użycia czasownika *zajść* pozwoliła rozróżnić dwa typy zdań i odpowiednio dwie różne jednostki języka. Jedna z nich, mianowicie *zaszło [coś]*, informuje

15 O cechach semantycznych epistemicznej jednostki języka *sądzić, że* – zob. Danielewiczowa 2002: 140–156.

o tym, że pewna sytuacja (oceniana pozytywnie bądź negatywnie) urzeczywistniła się, zaczęła istnieć. Rozważania dotyczące tej jednostki języka ograniczone są jedynie do ustalenia jej kształtu oraz krótkiej charakterystyki semantycznej. Niemniej jednak były one konieczne, gdyż dały solidne podstawy ku temu, aby odseparować ją od właściwego przedmiotu badań – jednostki języka o kształcie *zaszło coś*. Jest ona semantycznie spokrewniona ze *zdarzyło się [coś]*, *wydarzyło się [coś]* i w wielu kontekstach może być z nimi użyta wymiennie. *Coś* w ramach danej jednostki nie wyznacza otwartej przez predykat pozycji walencyjnej, którą mogą wypełnić elementy niezamkniętej klasy wyrażań, stanowi zaś jej integralną, niewymienialną część. Wyrażenia *zaszło coś*, *zdarzyło się [coś]*, *wydarzyło się [coś]* mają zarówno wspólne komponenty semantyczne (np. ‘stało się coś *p*’ oraz komponent wiedzy), jak i takie, które je różnicują. W wypadku jednostki *zaszło coś* takim unikatowym składnikiem znaczenia jest opinia nadawcy komunikatu o potencjalnie możliwych przykrych skutkach tego, co *zaszło*. Wydaje się, że ta cecha jest dziedziczona przez rzeczowniki inherentnie negatywne *zajście* i *zaszłości*, które najprawdopodobniej pochodzą właśnie od jednostki *zaszło coś*, a nie od *zaszło [coś]* (*zaszły zmiany/przeobrażenia*), gdyż ta ostatnia komunikuje o zaistnieniu sytuacji o dowolnej, nie tylko negatywnej, ocenie aksjologicznej.

Bibliografia

- Apresjan J. 1974/1995: *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*, przeł. Z. Kozłowska, A. Markowski, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Bogusławski A. 1976: *O zasadach rejestracji jednostek języka*, „Poradnik Językowy”, z. 8, s. 356–364.
- Bogusławski A. 1978: *Jednostki języka a produkty językowe. Problem tzw. orzeczeń peryfrastycznych*, [w:] M. Szymczak (red.), *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, s. 17–30.
- Bogusławski A. 2003: *Aspekt i negacja*, Instytut Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Bogusławski A. 2007: *Wiedza, fałsz, prawda: słowo o ich wzajemnej relacji*, „Przegląd Humanistyczny”, nr 1, s. 1–7.
- Danielewiczowa M. 2002: *Wiedza i niewiedza. Studium polskich czasowników epistemicznych*, Katedra Lingwistyki Formalnej Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Danielewiczowa M. 2017: *Argumenty i modyfikatory – głos w dyskusji*, „Linguistica Copernicana”, nr 14, s. 55–70.
- Grochowski M. 1982: *Zarys leksykologii i leksykografii. Zagadnienia synchroniczne*, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń.
- ISJP: *Imy słownik języka polskiego*, red. M. Bańko, t. 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- Karolak S. 2001: *O semantyce aspektu w teorii F. Antinucciego i L. Gebert*, [w:] idem: *Od semantyki do gramatyki*, Instytut Sławistyki PAN, Warszawa, s. 561–605.
- MSJP: *Mały słownik języka polskiego*, red. E. Sobol, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993.
- Nagórko A., Łaziński M., Burkhardt H. 2004: *Dystynktywny słownik synonimów*, Universitas, Kraków.
- NKJP: Narodowy Korpus Języka Polskiego (online: <http://nkjp.pl/>, dostęp: 10 grudnia 2019).
- NSJP: *Nowy słownik języka polskiego*, red. E. Sobol, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003.
- PSWP: *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, red. H. Zgólkowa, t. 47 i 48, Wydawnictwo Kurpisz, Poznań 2004.
- SJPDor: *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. 10, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1968.
- SJPDun: *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, Wilga, Warszawa 1996.
- SJPSzym: *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. 3, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1981.
- SSGCZP: *Słownik syntaktyczno-generatywny czasowników polskich*, red. K. Polański, t. 5, Wydawnictwo PAN, Kraków 1992.
- USJP: *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, t. 4, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003.
- WSJP PAN: *Wielki słownik języka polskiego PAN*, red. P. Żmigrodzki (online: www.wsjp.pl/, dostęp: 10 listopada 2019).

Zemlanaja N. 2016: *Czy rzeczywiście wszystko się może zdarzyć? Analiza składniowo-semantyczna czasownika zdarzyć się*, „Język Polski” XCVI, z. 4, s. 75–87.

Zemlanaja N. 2017: *Wydarzyć się: od składni zdania do jednostki języka*, „Linguistica Copernicana”, nr 14, s. 165–177.

Summary

Co tu zaszło? (‘what has happened’). On the semantic features of the verb *zajść* (‘to happen’)

Keywords: syntactic-semantic analysis, language unit, event, *zaszło coś* (‘something happened’).

The article presents a syntactic-semantic analysis of the language unit *zaszło coś* (‘something happened’), which is synonymous with *zdarzyło się [coś]*, *wydarzyło się [coś]*. During the research the author employed the method of formulating hypotheses and verifying them using contradiction tests, substitution tests, an analysis of a typical situation which would be referred to with the given expression, and an analysis of negative language material. The language unit *zaszło coś* was differentiated from another, formally similar to it – *zaszło/zachodzi [coś]*. Formal and grammatical differences between them were noted, and a project of the meaning explication of the analyzed language unit was proposed.